

Sygn. akt II Ka 245/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Anna Łaszczych**

Sędziowie SO **Wiesław Oryl**

SO **Magdalena Dąbrowska** (spr.)

Protokolant **Marlena Achcińska**

w obecności Prokuratora **Ewy Budzińskiej**

przy udziale oskarżycielki posiłkowej D. D.

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r.

sprawy przeciwko **D. G.**

oskarżonemu o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., art. 178 a § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego D. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku z dnia 12 maja 2014r.
w sprawie VI K 878/13

orzeka:

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku

Sygn. akt II Ka 245/14

UZASADNIENIE

D. G. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 16 listopada 2012 r. około godz. 16.30 w miejscowości G., gm. W., kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) naruszył umyślnie zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. art. 45 ust. 1 pkt. 1 Prawo o ruchu drogowym, bowiem znajdował się pod wpływem alkoholu w ilości, co najmniej 0,74 promila, a nadto naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. art. 19 ust. 1 w zw. z art. 30 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości w warunkach zmroku i zmniejszonej przejrzystości powietrza spowodowanej mgłą, doprowadził do potrącenia pieszej H. S., która w wyniku doznanego ciężkiego wielonarządowego urazu obejmującego rozerwanie więzadeł podłużnych kręgosłupa w odcinku szyjnym, otwarcia kanału kręgowego i zmiążdżenia rdzenia kręgowego w odcinku C3 poniosła śmierć na miejscu, po czym oddalił się z miejsca wypadku,

tj. o czyn z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k.,

2. w dniu i miejscu jak wyżej prowadził samochód marki P. (...) nr rej. (...) znajdując się pod wpływem alkoholu w stężeniu 0,74 promila we krwi,

tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. wydanym w sprawie VI K 878/13 Sąd Rejonowy w Wyszkowie VI Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu w pkt. 1 czynu, z tą zmianą, że ustalił, iż znajdował się w stanie nietrzeźwości, to jest posiadając co najmniej 0,74 promila alkoholu we krwi i za to na podstawie art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 177§2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, na mocy art. 42§3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. W ramach drugiego z zarzucanych D. G. czynów Sąd uznał go za winnego tego, że w dniu 16 listopada 2012 r., przed godziną 16:30 na trasie G. – G. kierował samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...), po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości: to jest posiadając co najmniej 0,74 promila alkoholu we krwi, to jest o czyn z art. 178a§1 k.k. i za to na podstawie art. 178a§1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, na mocy art. 42§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 90§2 k.k. w zw. z art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Na podstawie art. 46§1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. D. kwotę 8000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na mocy art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 listopada 2012 r. do dnia 28 marca 2013 r. Orzekając o kosztach sądowych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 zł tytułem opłaty, a wydatki przyjął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku w całości na korzyść oskarżonego złożył jego obrońca. Orzeczeniu temu zarzucił:

I. obrażę prawa materialnego, a to art. 19 ustawy prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię w zakresie przyjęcia, iż prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem jest w każdym wypadku prędkość pozwalająca na zatrzymanie pojazdu przed nieoświetloną przeszkodą na drodze podczas gdy sytuacja taka dotyczy jedynie sytuacji, kiedy kierujący może i powinien przewidywać wystąpienie takowej przeszkody w oparciu o wszelkie dostępne mu przesłanki w danych okolicznościach faktycznych sprawy,

II. obrażę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrażę:

1. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art.7 k.p.k., 410 k.p.k.:

a) poprzez przyjęcie, iż w chwili uderzenia pojazdu oskarżonego w pokrzywdzoną na miejscu wypadku panowała gęsta mgła podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego jak również zeznań świadka B. C. powyższe nie wynika.

b) poprzez przyjęcie, iż możliwość uniknięcia wypadku poprzez zatrzymanie pojazdu przed pieszą zachodziła, gdyby oskarżony dostosował prędkość pojazdu do panujących warunków drogowych i atmosferycznych, a w szczególności do panującej mgły i gdyby prowadził swój pojazd z prędkością nie większą niż 51,1 km/h podczas gdy jak w pkt. I.1.a w istocie mgły nie było, a możliwość zatrzymania przed przeszkodą należało rozpatrzyć jedynie w kontekście możliwości i powinności przewidywania pojawienia się pieszej idącej nieprawidłowo poza dostępnym poboczem.

2. art. 186 § 1 k.p.k. poprzez poczynienie istotnych w sprawie ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu samego wypadku z udziałem oskarżonego jak również domniemanego spożywania przez niego alkoholu w postaci wódki w oparciu o treść zeznań świadka R. G., objętych z mocy powołanego przepisu bezwzględny zakaz dowodowym zeznania.

3. art. 201 k.p.k. poprzez nie usunięcie, istotnej rozbieżność pomiędzy opiniującymi biegłymi z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych a polegającej na kategoriycznym stwierdzeniu biegłego Z. P. (1) o niemożności uniknięcia zderzenia przez oskarżonego z pieszą a warunkowym przyjęciem, przez biegłego T. D. (1), możliwości jego uniknięcia przy prędkości pojazdu oskarżonego na poziomie 51,1 km/h zwłaszcza, iż odległość zauważenia pieszej pierwszy z w/w biegłych określił na odległość pomiędzy 20 a 30 m, podczas gdy drugi z opiniujących w sprawie przyjął ją na poziomie 37,5 m.

4. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez odrzucenie wiarygodności zeznań B. C. w zakresie braku mgły na miejscu wypadku, jedynie na tej podstawie, iż nie są one zgodne z objętymi zakazem dowodowym zeznaniami świadka R. G. oraz wyjaśnieniami samego oskarżonego, które w powyższym zakresie nie były jednak sprzeczne z jej depozycjami.

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż:

1. pomiędzy zachowaniem kierującego oskarżonego, a skutkiem zdarzenia w postaci śmierci pokrzywdzonej pieszej istnieje bezpośredni związek przyczynowy, pomimo ustalenia przez biegłych, że kierujący nie miał obowiązku zmniejszenia prędkości poniżej obowiązującej wówczas prędkości administracyjnej 90 km/h, a przyjęta przez sąd prędkość pojazdu na poziomie 81,8 km/h była prędkością pozwalającą oskarżonemu na utrzymaniu panowania nad pojazdem.

2. oskarżony D. G. w istocie miał możliwość uniknięcia zderzenia z pieszą podczas gdy analiza przestrzenno czasowa przedmiotowego w sprawie zdarzenia drogowego prowadzi do wniosku przeciwnego.

IV. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze wyrażającą się w całkowitym nie uwzględnieniu okoliczności, iż to pokrzywdzona w sprawie wywołała stan zagrożenia na drodze idąc przy tym nie prawidłowo a nadto uprzedniej niekaralności oskarżonego oraz jego nieposzlakowanej opinii.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie D. G. od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zapadłego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego w przeważającej części była zasadna i podlegała uwzględnieniu. Powodem uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania było stwierdzenie uchybień procesowych, które apelujący wskazał w zarzucie II pkt. 1, 2 i 3 apelacji. Z uwagi na kasatoryjny charakter orzeczenia Sądu II instancji przedwczesnym było zajęcie stanowiska co do pozostałych zarzutów apelacji.

W pierwszej kolejności należy poruszyć kwestię naruszenia przez Sąd Rejonowy zakazu dowodowego wykorzystania zeznań świadka R. G., który skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 182§1 k.p.k. Świadek ten będąc osobą najbliższą dla oskarżonego przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym odmówił składania zeznań (k. 240). Pomimo tego oświadczenia Sąd orzekający, zeznania świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego, uznał za dowód w sprawie i oparł na nich ustalenia faktyczne oraz uwzględnił je przy późniejszej ocenie całokształtu materiału dowodowego.

Powyzsza obraza przepisów postępowania w sposób istotny przyczyniła się do osłabienia argumentacji Sądu wyrażonej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. W kwestiach spornych Sąd bowiem opierał ocenę inkryminowanych okoliczności na podstawie zeznań R. G., odmawiając z tego powodu wiary innym dowodom. Mowa tutaj przede wszystkim o ocenie zeznań świadka B. C. w zakresie, w jakim opisała, że w chwili zdarzenia nie było mgły, tylko pojawiła się później. Sąd ustalił, iż zeznania świadka w tej części są sprzeczne z wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami R. G.. Nie przesądzając merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy należy zauważyć, że wyjaśnienia

oskarżonego na temat warunków pogodowych były mało precyzyjne. Oskarżony o mgłę wspomina w kontekście swego wyjazdu z miejsca zamieszkania, znajdującego się kilka kilometrów od miejsca wypadku jednocześnie nie podając, iż w chwili uderzenia takowe zjawisko pogodowe istniało. Sąd a quo nie rozważył również, czy wersja zdarzenia podana przez oskarżonego z uwzględnieniem warunków pogodowych utrudniających widoczność mogła stanowić element nieudolnej obrony w sytuacji gdy nie były mu znane mechanizmy niemożności podjęcia reakcji obronnej w zaistniałej sytuacji. Z drugiej strony Sąd niemalże arbitralnie odmówił częściowo wiary zeznaniom świadka B. C.. Sąd pominął, iż świadek ta nie miała żadnego interesu, by w powyższym zakresie składać depozycje korzystne, bądź niekorzystne dla oskarżonego, bądź pokrzywdzonej. Co więcej stała ona zaledwie kilkadziesiąt metrów od miejsca wypadku i z materiału dowodowego nie wynika, aby była pod wpływem alkoholu, tak jak oskarżony. Ponowne rozpoznanie sprawy będzie wymagało zatem daleko głębszej analizy materiału dowodowego z pełnym respektowaniem reguł prawa dowodowego, w tym i zupełnych zakazów dowodowych.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu skarżącego, na wstępie należy powołać przepis art. 201 k.p.k. Reguluje on sposób postępowania Sądu orzekającego w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w opinii biegłego. Zgodnie z jego brzmieniem jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. W niniejszej sprawie wykonano dwie opinie o zasadniczym charakterze: opinię eksperta badań wypadków drogowych zespołu mechaniki i balistyki Laboratorium Kryminalistycznego KWP z/s w R. Z. P. (k. 168-174v) oraz opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej T. D. (k. 286-294). W opiniach tych zaszły różnice w ustaleniach dotyczących faktycznej odległości zauważenia pieszej przez oskarżonego kierującego pojazdem marki P.. Podane przez biegłego Z. P. odległości na poziomie 20-30 m stanowią istotną różnicę w porównaniu z podaną przez biegłego T. D. odległością 37,5 m. Rozbieżność ta w ocenie Sądu II instancji była na tyle duża, że wymagała wyjaśnienia w trybie art. 201 k.p.k.

W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego Sąd powinien podać także wnikliwej analizie zaistnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem kierującego, a skutkiem zdarzenia. W sprawie wystąpiło bowiem szereg okoliczności budzących wątpliwości w tym zakresie. Z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pokrzywdzona H. S. naruszyła przepisy ruchu drogowego, które szczegółowo regulują zachowanie pieszych w obrębie jezdni. Zgodnie z treścią art. 11 ustawy Prawo o ruchu drogowym pieszy jest obowiązany iść lewą stroną drogi i korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku – pobocza, a jeżeli nie ma pobocza może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi i ustępowania nadjeżdżającemu pojazdowi. H. S. korzystała z jezdni i szła niewłaściwą prawą stroną jezdni, szła wzdłuż drogi w kierunku miejscowości G. (ewentualnie stała na tej drodze). W chwili potrącenia nie przebywała na poboczu, lecz znajdowała się w odległości około 0,7-2,1 m od prawej krawędzi jezdni. Pokrzywdzona poruszając się w ten sposób znajdowała się tyłem do nadjeżdżających pojazdów, co więcej, miała problemy ze słuchem – cierpiała na umiarkowany niedosłuch - i była osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Łączne zaistnienie tych okoliczności sprawiło, iż pokrzywdzona całkowicie pozbawiła siebie możliwości obserwowania drogi przed sobą i ustąpienia miejsca nadjeżdżającym pojazdom. Zważywszy na fakt, iż H. S. w dniu 16 listopada 2012 r. była ubrana w mało kontrastującą z otoczeniem odzież, należy rozważyć, czy to nie ona miała lepszą możliwość zauważenia zbliżającego się do niej oświetlonego pojazdu, niż kierujący pojazdem oskarżony.

Bez wątpienia D. G. znajdował się w stanie nietrzeźwości, jednakże okoliczność ta sama w sobie nie może automatycznie determinować jego odpowiedzialności za wszelkie zdarzenia, które mogą wystąpić na jezdni z jego udziałem. Zgodzić się należy ze skarżącym obrońcą, iż w takiej sytuacji zasada ograniczonego zaufania zmieniłaby się w zasadę braku zaufania, a obowiązek zachowania ostrożności, o którym mowa w art. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zostałby rozszerzony do granic bliskich sparaliżowania ruchu pojazdów w nocy.

W rzeczonyj sprawie kluczową kwestią będzie zatem niewątpliwe ustalenie, czy w inkryminowanym dniu i miejscu wystąpiło zdarzenie pogodowe, o którym w toku postępowania przygotowawczego nieprecyzyjnie wyjaśniał D. G.. Widoczność drogi ma bowiem priorytetowe znaczenie dla ustalenia prędkości bezpiecznej z jaką powinien poruszać się oskarżony. Odwołując się do jednolitej linii orzeczniczej zaznaczyć trzeba, iż bezpieczna jest taka prędkość,

która pozwala na zatrzymanie pojazdu na odcinku oświetlonym przez reflektory pojazdu lub inne światła albo przed przeszkodą, której można było i należało oczekiwać. W tym celu przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy może okazać się uzyskanie danych meteorologicznych od właściwych organów, a także odpowiednie rozszerzenie zakresu pytań postawionych biegłym z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej.

Z powyższych powodów zaskarżone orzeczenie należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce. Wydanie wszakże wyroku reformatoryjnego byłoby sprzeczne z normą zawartą w art. 454§1 kpk, a nadto w okolicznościach niniejszej sprawy wymagałoby ingerencji w ustalenia faktyczne, a to z kolei, ze swej natury wymaga daleko posuniętej ostrożności, tak ze względu na brak bezpośredniego przeprowadzenia dowodów przez sąd odwoławczy orzekający zazwyczaj tylko na podstawie pisemnego materiału akt sprawy, jak i ze względu na to, że te reformatoryjne ustalenia sądu odwoławczego nie podlegają już sprawdzeniu w toku zwykłej kontroli instancyjnej.

Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien mieć na uwadze wskazania Sądu Odwoławczego poczynione w toku niniejszych rozważań. W szczególności winien wnikliwie i ze szczególną rozwagą ocenić wyjaśnienia oskarżonego D. G. oraz świadka B. C. bacząc, by z oceny tych dowodów wyprowadzić logiczne wnioski, których efektem będą właściwe ustalenia faktyczne dotyczące kierowcy i pieszej H. S.. Jednocześnie w obecnym kształcie, z powodu ich wzajemnej sprzeczności, jak i potrzeby rozszerzenia ich zakresów, nie mogą pozostać dowody z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej. Sąd merytoryczny powinien także na nowo przeanalizować możliwość przypisania oskarżonemu winy nieumyślnej i wiążącego się z tym na gruncie art. 177§2 kk związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy, a powstaniem szkody. Poprzedzone to musi być jednak niebudzącymi wątpliwości ustaleniami odnoszącymi się warunków pogodowych, jakie panowały w dniu 16 listopada 2012 r. na miejscu zdarzenia.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.